

JAROSŁAW RUTKOWSKI\*

Gdańsk, Polska

ORCID ID 0000-0002-2270-1815

## PROJEKTOWANIE WSPARCIA NA RZECZ OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI W PERSPEKTYWIE DZIAŁAŃ KOMUNIKACYJNYCH. W STRONĘ MIEJSKICH WARSZTATÓW DIALOGU

**Streszczenie:** Osoby z niepełnosprawnościami pozostają często w wydzielonych przestrzeniach życia społecznego, często nie mają też warunków do „bycia u siebie” w mieście. Jednocześnie brak widoczności i słyszalności osób z niepełnosprawnościami w przestrzeni publicznej stanowi wyzwanie dla współczesnego miasta. Dlatego w ramach projektowania różnych form wsparcia dla osób zależnych, znaczącą rolę przypisać należy działaniom komunikacyjnym. W tekście wskazano, że w mieście uważnym na potrzeby osób z niepełnosprawnościami łatwiej o wzmocnienia aktywności i emancypację tych osób w ramach działań komunikacyjnych. Porozumienie nadaje sens działaniu komunikacyjnemu i w tym znaczeniu przedstawiono wybrane warsztaty dialogu. To w nich tkwi siła rozwoju różnorodnych form wsparcia dla osób zależnych oraz praktyk partycypacyjnych mieszkańców uczącego się miasta. Artykuł przedstawia refleksje na temat wsparcia osób z niepełnosprawnościami w perspektywie ich sprawczego działania, aktywności kreatywnych w mieście. Podkreślono, że w warunkach wspólnoty uczącej się, miasta czującego na potrzeby mieszkańców, w ramach budowania różnorodnych warsztatów dialogu możliwe jest projektowanie w mieście rozwiązań służących transformacji umniejszonej kondycji życiowej osób z niepełnosprawnościami.

**Słowa kluczowe:** Inny, komunikacja, warsztaty dialogu, czułość, wspólnota ucząca się.

### Wstęp

Doświadczać życia w miejskiej wspólnotcie, doświadczać „bycia u siebie” w mieście otwartym to wciąż ważny postulat do zrealizowania. Z różnych powodów życie w mieście nie jest łatwe dla mieszkańców będących na uboczu spraw miasta,

---

\* Jarosław Rutkowski, mgr, Instytut Pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego; e-mail: jaroslaw.rutkowski@phdstud.ug.edu.pl.

w tym osób z niepełnosprawnościami. Lęki, stereotypy, nabudowane ksenofobiczne narracje, brak dialogu obywatelskiego, brak współtworzonej z mieszkańcami optymalnej oferty wsparcia, brak przyjaznej infrastruktury miejskiej wyznaczają dodatkowo trudne warunki życia. Szczególnie osoby z niepełnosprawnościami pozostają często w wydzielonych przestrzeniach domowych, instytucjonalnych, publicznych, kierowani do swoistych rezerwatów, nie mając warunków do „bycia u siebie” w mieście. Można dodać, za Martą Kosińską, że „kategoria rezerwatu służy do określania przestrzeni wydzielonej, chronionej i kontrolowanej, w której obowiązują ściśle zasady normatywne, regulujące możliwe sposoby życia znajdujących się w nim mieszkańców” (Kosińska 2021, s. 91).

Dlatego sprawa widzialności i słyszalności w mieście osób z niepełnosprawnościami jest kluczowa dla ich dobrostanu i budowania wrażliwego na potrzeby mieszkańców, czułego oblicza miasta. Olga Tokarczuk wyjaśnia, że „czułość jest sztuką uosabiania, współodczuwania. Czułość personalizuje to wszystko, do czego się odnosi, pozwala dać temu głos, dać przestrzeń i czas do zaistnienia, i ekspresji. Pojawia się tam, gdzie z uwagą i skupieniem zaglądamy w drugi byt, w to, co nie jest *ja*” (Tokarczuk 2020, s. 287–288).

Zatem znaczące jest wyjście miasta poza ramowe „ja”, instytucjonalne i utrwalone schematy działania, sformatowaną ofertę wsparcia. Jednocześnie ważne jest wyjście decydentów miejskich poza pyszniące się, konferencyjne narracje, kreujące medialny wizerunek miasta i pozycjonujące go w nośnych współcześnie koncepcjach urbanistycznych. Dlatego wsparcie osób z niepełnosprawnościami wymaga autentycznego i metodycznego wysiłku samorządu miejskiego w ramach zaangażowania we współtworzenie optymalnych koncepcji, działań, służących budowaniu czułej wspólnoty miejskiej z udziałem wszystkich mieszkańców. Współtworzenie nowych koncepcji w warunkach debaty publicznej, praktyk partycypacyjnych to kurs w stronę kreowania i testowania różnych sposobów działań na rzecz rozwiązania problemów ważnych dla ludzi z doświadczeniem niepełnosprawności.

Pomyśleć świat inaczej, wyjść poza zastany porządek uprzedzeń, niewiedzy i praktyk instytucjonalnych jest możliwe. Zwrot w stronę innego kursu miasta z udziałem mieszkańców, w stronę czułości i dialogu społecznego stanowi przedmiot rozważań w niniejszym tekście. Celem artykułu jest refleksja nad projektowaniem wsparcia na rzecz osób z niepełnosprawnościami w perspektywie działań komunikacyjnych w mieście. Proponowane rozważania teoretyczne w zakresie działań kreacyjnych we wspólnocie miejskiej są propozycją współmyślenia o postarzaniu sprawczości osób z niepełnosprawnościami.

Warto podkreślić, że miasto i jego przestrzeń publiczna to miejsce ludzkiego doświadczenia, które kształtuje człowieka. W rezultacie podejmowanych praktyk dialogu obywatelskiego, splecionego z doświadczeniami żywymi mieszkańców, możliwe staje się kreowanie warunków rozwoju ich autentycznej podmiotowości w miejskiej wspólnocie demokratycznej. Wyzwaniem dla członków wspólnoty miejskiej pozostaje kształtowanie architektury dialogu na rzecz poprawy jakości

życia mieszkańców. Claudio Magris dodaje, że „demokracja, w której dziś żyjemy, opiera się na polityce, która wyrzekła się wizji świata” (Magris 2019, s. 77). Marazm z tym związany dotyka mieszkańców wielu współczesnych miast.

### Spotkania z Innym

Samorząd lokalny w gminie, który tworzą przedstawiciele różnych stronnictw politycznych, organizacji społecznych, obywateli zaangażowanych w sprawy gminy, kreuje warunki dla rozwoju miasta. Wyzwaniem miejskim pozostaje odpowiedź na pytanie, jak ten rozwój odczytywać, definiować i splatać, aby służyć poprawie jakości życia mieszkańców. Aktywność, zaangażowanie przedstawicieli samorządu w tym zakresie jest szczególnie ważne dla kondycji życiowej różnorodnych grup nieuprzywilejowanych. Należy podkreślić, że funkcjonowanie wielu ludzi w warunkach ograniczonego dostępu lub braku dostępu do fizycznej infrastruktury miejskiej, a także aktualnych informacji miejskich, gminnej oferty edukacyjnej, sportowej, kulturalnej, rynku pracy, zróżnicowanych aktywności społecznych, w tym ekspresji własnych przymysłów i koncepcji funkcjonowania miasta – wyznacza kondycję ludzką w horyzoncie umniejszenia. Umniejszenie oznacza ograniczone formy działania w ramach przyjętego prawa lokalnego, praktyk instytucji publicznych, określonego układu urbanistycznego, uprzedzeń mieszkańców. Sprzyjające warunki dla umniejszenia zapewnia brak różnorodnych praktyk partycypacyjnych w mieście, ignorancja polityczna decydentów lokalnych, obojętność społeczna na praktyki instytucji publicznych i brak wrażliwości społecznej na potrzeby innych mieszkańców.

Wobec powyższego potrzebny jest inny kurs miasta – w stronę roztropnych działań, troska o mieszkańców, a nadto realizowanie potrzeb z ich udziałem, wobec marazmu politycznego, wobec braku dialogu i czułości. Timothy Snyder wyjaśnia, że „życie jest polityką dlatego, że świat reaguje na to, co robimy. Nasze drobne decyzje stanowią rodzaj głosu” (Snyder 2017, s. 34). Dotyczy to także działań na rzecz zmian w mieście i form wsparcia dla mieszkańców nieuprzywilejowanych. Szczególnie, że „w polityce dnia codziennego bardzo liczą się nasze słowa i gesty lub ich brak” (Snyder 2017, s. 34).

To rozpoznanie Snydera warto odczytać w perspektywie aktywności osób z niepełnosprawnościami oraz ich miejsca w przestrzeni publicznej miasta. Warto dodać, że „przestrzeń fizyczna istnieje, ale organizacja i postrzeganie przestrzeni są zawsze wynikiem społecznych procesów przyswajania, transformacji lub doświadczenia” (Moravánszky 2013, s. 23). Tadeusz Sławek podkreśla, że „przestrzeń nabiera wymiaru egzystencjalnego dopiero wtedy, gdy pozostaje ze mną w żywej relacji, gdy mnie zapytuje o mnie samego. Bez owego zapytywania przestrzeń jest jedynie «obszarem» obdarzonym różnymi nazwami o charakterze topograficzno-administracyjnym (np. miasto, dzielnica). Zatem – gdzie doświadczamy naszej codzienności życia? Gdzie jest nasza przestrzeń?” (Sławek 2013, s. 4). Powyższe

pytania warto głośno artykułować publicznie, kiedy likwidacja barier architektonicznych w mieście odbywa się opieszale, infrastruktura drogowa dla pieszych pomija potrzeby osób o ograniczonych możliwościach poruszania się, tworzone są często na terenie miast nowe, grodzone osiedla, bez przestronnych i otwartych miejsc spotkań, zabaw oraz rozproszone zabudowy mieszkaniowe bez dostępnej dla różnorodnych mieszkańców infrastruktury komunikacyjnej, a także specjalne budynki mieszkalne dla osób zależnych. Warto dopełnić pytania Tadeusza Sławka o to, jak doświadczamy naszej codzienności?

Jednak trudno rozwijać debatę publiczną w zakresie doświadczeń codzienności mieszkańców, kiedy wciąż obecne są uprzedzenia wobec Innych (zob. Środa 2020), w tym wobec osób z niepełnosprawnościami. Ryszard Kapuściński wskazuje, że „doświadczenie ludzkie dowodzi, że w pierwszym momencie, w pierwszym odruchu człowiek reaguje na Innego z rezerwą, powściągliwie, nieufnie, a nawet wrogo” (Kapuściński 2006, s. 59).

„Dodatkowo osoby pełnosprawne bardzo często zaznaczają różnice między nimi a osobami z dysfunkcjami, marginalizując je i szykanując, bądź tworząc wizerunek osoby zasługującej na litość. Piętno powoduje, że osoby będące jego nosicielami postrzegane są jako osoby będące źródłem zagrożenia, a część z nich nie ukrywa niechęci, zahamowań czy też postaw obronnych wobec tych defektów” (Belzyt, Doroszuk, Woynarowska 2015, s. 186). Dodatkowo Krystyna Rzedzicka zwraca uwagę na to, iż osoby z niepełnosprawnością „konstatują fakt bycia niewidocznymi dla innych. Na ową niewidoczność skazuje ich społeczne postrzeganie posiadanego przez nich osłabionego ciała. Doświadczają społecznego wykluczenia w relacjach z nieznanymi, którzy kierują się założeniem, iż niepełnosprawny człowiek nie jest/nie może być interesującym partnerem do rozmowy” (Belzyt, Doroszuk, Woynarowska 2015, s. 198).

Zatem brak widoczności, słyszalności osób z niepełnosprawnościami w przestrzeni publicznej jest ważną sprawą do przemyślenia i odbudowania. Dlatego „jednym z najtrudniejszych wyzwań w kształtowaniu przestrzeni miasta jest zapewnienie warunków (przyp. J.R.) zarówno do spotkania z innym – mieszkańcem z doświadczeniem niepełnosprawności, jak i do odnalezienia poczucia zakorzenienia i wspólnoty, tworzenia miejsc, gdzie wspólnota nie będzie oparta na zamknięciu i lęku przed innymi, nie będzie wiązała się ze strachem ani wykluczeniem, a każdy będzie mógł odnaleźć właściwe dla siebie proporcje prywatności i przynależności” (Sadowy, Happach 2015, s. 86). Jednocześnie Józef Tischner podkreśla, że „spotkanie z „innym” wydarza się na płaszczyźnie dialogicznej” (Tischner 2017, s. 8). Wyjaśnia, że „doświadczamy innego, dochodząc do świadectwa, spotykając go. Spotkać to coś więcej niż mieć świadomość, że inny jest obecny obok mnie lub przy mnie. Spotkanie jest wydarzeniem. Spotkanie pociąga za sobą istotną zmianę w przestrzeni obcowania” (Tischner 2006, s. 19). „Istotę tego obcowania stanowi pojęty egzystencjalnie dialog dobrej woli” (Tischner 2006, s. 19). Wydobyć tę witalną siłę dialogu na forum wspólnoty miejskiej stanowi wyzwanie dla współczesnego miasta.

Zarazem jest to konieczne dla skutecznego projektowania miejskiego wsparcia na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Projektowanie wsparcia na rzecz osób z niepełnosprawnościami to aktywna orientacja działania, obejmująca zaangażowanie wielu stron w procesie wypracowania optymalnych rozwiązań rozpoznanych problemów. Oznacza to również uznanie podmiotowej i kreatywnej roli tych osób w ramach spotkania i wszelkiej aktywności.

Krzysztof Czyżewski przypomina, że „tylko przekraczając siebie, człowiek pozostaje sobą. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wyobraźnia dialogu, która jest jak ścieżka wyprowadzająca człowieka poza horyzont własnego *ja*, ku spotkaniu” (Czyżewski 2020, s. 67). Kiedy pozwolimy na pracę wyobraźni dialogu, „Inny jest częścią nas i częścią wspólnoty, do której czujemy się przynależni. Inny, o którym tutaj myślimy, nie może być nieobecny, kimś nam obojętnym” (Czyżewski 2020, s. 67). To zwrot w stronę czułego oblicza miasta, zdolnego nasłuchiwać i rozmawiać z mieszkańcami doświadczonymi różnymi odmianami niepełnosprawności. Czuła wspólnota miejska to wspólnota lokalna, uważna na kondycję życiową swoich mieszkańców, podejmująca wyzwanie praktykowania dialogu i budowania przyjaznego miasta dla wszystkich. Dlatego działania wspólnotowe z troską szczególnie o ludzi poranionych życiowo wyrastają z myślenia o ich bezpiecznym zamieszkanu, byciu w domu jako byciu „w miejscu”, złączone z byciem „na miejscu”. To orientacja w stronę odnowy miasta.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że „o naszej przyszłości w istotnej mierze rozstrzygać będą spotkania z Innym. Dlatego tak istotna staje się dzisiaj wyobraźnia dialogu, stwarzając szansę na inny kierunek, w którym mogłaby się rozwijać miejska wspólnota (przyp. J.R.). Potrzebuje ona nowatorskiej szkoły myślenia, aby refleksja mogła skutecznie mierzyć się z dopiero co rozpoznawanym, szybko zmieniającym się doświadczeniem. Potrzebuje także kultury dialogu, formującej etos osób zaangażowanych w jej tworzenie, i wyrażającej się w praktycznych działaniach w przestrzeni międzyludzkiej” (Czyżewski 2020, s. 71–73).

Podsumowując, należy podkreślić, że członkowie wspólnoty miejskiej spotykają różnych mieszkańców, wobec których okazują otwartość, życzliwość lub zdystansowanie, uprzedzenia. Niestety, wciąż można dostrzec w miastach postawy naznaczania, dyskryminacji ludzi w jakiś sposób innych, w tym osób z niepełnosprawnościami. Jednocześnie dla wielu mieszkańców współczesnego miasta, które aspiruje do bycia miastem kreatywnym, ogólnodostępnym, obywatelskim, codzienność życia jest wciąż doświadczana w warunkach umniejszenia. Umniejszenie to niewidoczność, niesłyszalność człowieka, kondycja ludzka ograniczona w ramach wykluczających praktyk społecznych, sformatowanych tematycznie polityk miejskich na potrzeby wymagań regulacji prawnych, dyrektywnych praktyk instytucji publicznych, mapy wydzielonych miejsc w przestrzeni miasta, a także niefunkcjonalnego układu urbanistycznego. W takich warunkach odbudowa codzienności życia mieszkańców nieuprzywilejowanych, w tym osób z niepełnosprawnościami wymaga wyobraźni dialogu. Spotkania mieszkańców, poznanie podobnych lub

odmiennych doświadczeń życiowych, postrzeganie codzienności życia w mieście z różnych perspektyw, wyjście poza utrwalone praktyki społeczne, instytucjonalne, otwarcie na dialog odsłania drogę w kierunku odnowy współczesnego miasta. Wówczas projektowanie wsparcia na rzecz osób nieuprzywilejowanych pozwala doświadczać działań komunikacyjnych.

### **Działania komunikacyjne**

Wobec rozważań w zakresie odnowy i rozwoju wsparcia osób z niepełnosprawnościami warto skierować uwagę na kategorię *działania*. Hannah Arendt podkreśla, iż „słowem i czynem wpisujemy się w świat” (Arendt 2010, s. 207–208). Jednocześnie „działanie dokonuje się w środowisku, w którym każda reakcja staje się reakcją łańcuchową i gdzie każdy proces jest przyczyną nowych procesów. Najmniejszy akt w najbardziej ograniczonych okolicznościach zawiera zarodek tej samej nieograniczoności, ponieważ jeden czyn, a czasem jedno słowo wystarcza, aby zmienić całą konstelację” (Arendt 2010, s. 221). W nakreślonym przez Arendt rozumieniu działania można odkryć sprawczą siłę aktywności, która rezonuje.

W warunkach miasta uważnego na potrzeby osób nieuprzywilejowanych, osób zależnych, osób z niepełnosprawnościami łatwiej o wzmocnienia emancypacyjnych zdolności człowieka w ramach działań komunikacyjnych. Warto wskazać, że „działanie nie oznacza tu jedynie bezpośredniej transformacji świata, lecz obejmuje ogół czynności posiadających jedność sensu i/lub znaczenia dla podmiotu lub podmiotów zaangażowanych w nie w ramach interakcji z innymi podmiotami” (Barbier 2016, s. 15).

W ramach projektowania różnych form wsparcia na rzecz osób zależnych, osób z niepełnosprawnościami znaczącą rolę przypisać należy działaniom komunikacyjnym. Porozumienie jest możliwością nadającą sens działaniu komunikacyjnemu i w tym znaczeniu odczytać można logikę działania komunikacyjnego. Cele działania komunikacyjnego wyrażają się w intencji poszerzenia możliwości porozumienia z drugim człowiekiem (Kwaśnica 1987, s. 37–38). Należy podkreślić, że działania komunikacyjne pozwalają uwolnić się od wzorców postępowania dyktowanych przez stosunki panowania na rzecz wypracowania własnych sposobów doświadczania świata. Jednak często możliwości te są ograniczone przez instytucjonalne ramy życia społecznego poddane nakazom rozumu instrumentalnego (Kwaśnica 1987, s. 42).

W interesującej perspektywie projektowania, transformacji i rozwoju wsparcia współtworzonego na rzecz osób z niepełnosprawnościami to właśnie w ramach działań komunikacyjnych ujawniają się możliwości emancypacyjne. „Emancypacja jest poszukiwaniem możliwości wyzwolenia się z wcześniej stworzonego i zaakceptowanego świata. Możliwości takich szukamy wówczas, gdy wartością nadającą sens naszemu istnieniu jest rozwój rozumiany jako samorealizacja. Wartością jest więc tu otwieranie się na nowe, a przy tym wypowiedane we własnym imieniu, wartości,

na nowe znaczenia i nowy sposób doświadczania świata” (Kwaśnica 1987, s. 70). Przyjmując taką racjonalność, instytucje publiczne mogą znacząco służyć kreowaniu warunków dla mieszkańców w zakresie doświadczania „siebie w mieście”. Ta racjonalność emancypacyjna pozwala mieszkańcom miasta, odbiorcom usług publicznych zajmować miejsce widzialnego i słyszalnego podmiotu sprawczego. To jest znaczące szczególnie dla osób dotkniętych różnymi doświadczeniami niepełnosprawności. Ważna jest ich sprawczość, swoboda w samookreślanii się. „Swoboda tego typu wyraża się w możliwości formułowania własnych, alternatywnych celów i norm, w możliwości dyskusowania nad nimi, w możliwości wysuwania własnych roszczeń, w możliwości domagania się uzasadnień dla tego, co ma mieć charakter obowiązujący dla jednostki, jak i dla społeczeństwa” (Kwaśnica 1987, s. 71). Tym samym mieszkańcy, pozostając w polu działań komunikacyjnych mają możliwości bycia podmiotami własnych aktywności, mówienia i działania we własnym imieniu. W takim ujęciu zaangażowanie w projektowanie i wdrażanie miejskich praktyk, polityk publicznych, służących odbudowie jakości życia, odbywa się w polu współpracy, aktywnych poszukiwań optymalnych rozwiązań rozpoznanych problemów, troski o odbudowę umniejszonej kondycji ludzkiej mieszkańców. Głosy konceptualne członków wspólnoty lokalnej, organizacji społecznych, przedstawicieli samorządu miejskiego i instytucji publicznych splatają się w ramach wielu spotkań informacyjnych, warsztatowych i zasilają wiedzę społecznie użyteczną. Zróżnicowane działania komunikacyjne służą miejskim działaniom projektowym i emancypacyjnym.

W racjonalności emancypacyjnej odsłania się czułość, zdolność widzenia człowieka w horyzoncie zmiany na rzecz wzmocnienia jego kondycji życiowej. Wówczas kluczową umiejętnością w tej perspektywie jest „umieć żyć w swym życiu jako uczestnik w zachodzącym płynnym procesie, w którym stale odkrywa się nowe aspekty samego siebie w strumieniu doświadczenia” (Kwaśnica 1987, s. 72).

Wobec powyższych rozważań należy podkreślić, że budowanie zróżnicowanych form wsparcia dla osób zależnych, osób z niepełnosprawnościami wymaga rozwoju komunikacji wzajemnej. Warto zaznaczyć, że „cechą relacji społecznej jest dynamika. Relacje mało dynamiczne są na ogół asymetryczne, stabilne i wpisane w określony schemat. Relację dynamiczną, otwartą, zorientowaną na zmianę/transformację, charakteryzuje oscylacja napięć, które wyraża asymetryczność – zrównoważenie – przekraczanie i transgresja” (Marynowicz-Hetka 2019, s. 129). W takim ujęciu projektowanie wsparcia w perspektywie działania komunikacyjnego pozwala instytucji publicznej, zdolnej uznać różne głosy konceptualne członków wspólnoty lokalnej, współtworzyć nowe formy opieki, rehabilitacji, edukacji, integracji. Jednocześnie poszukując optymalnych propozycji wsparcia na rzecz osób z niepełnosprawnościami, kluczowa jest uważność na ich opinie, oceny, odczucia i propozycje zmiany dotychczasowych form pomocy. Wówczas instytucja publiczna, otwarta na dialog z osobami zainteresowanymi rozwojem oferty wsparcia, kształtuje procesualne działania warsztatowe nad wypracowaniem

propozycji przyjaznych i oczekiwanych rozwiązań problemów. Tym samym odnowa dotychczasowych formatów wsparcia staje się możliwa i odpowiada na wyrażone przez osoby zależne uwagi lub krytykę, również w zakresie jakości realizowanych usług społecznych zleczanych organizacjom pozarządowym, powielanych i ograniczonych programów aktywizacji społecznej, zawodowej, oddziaływań rehabilitacyjnych, oferty programów kulturalnych, układu aranżacji wystawienniczej, systemu komunikacji wizualnej, dźwiękowej i sensorycznej w instytucjach kultury oraz w przestrzeni miasta.

Wobec powyższego instytucje publiczne w mieście uważnym na potrzeby osób z niepełnosprawnościami podejmują działania komunikacyjne w polu racjonalności emancypacyjnej, gdzie godność człowieka nie jest jedynie zapisana formalnoprawnie, lecz jest doświadczana w praktyce przez mieszkańca. Warto podkreślić, że instytucja publiczna, jeśli służy we właściwy sposób projektowaniu i realizacji optymalnej architektury wsparcia, sama podąża drogą działania komunikacyjnego oraz wewnętrznej odnowy i staje się w warunkach praktykowanego dialogu podmiotem formacyjnym na zewnątrz, jak i wewnątrz.

Tym samym instytucja publiczna, podejmując dialog z mieszkańcami, np. w formie warsztatów, poszerza swoje praktyki działania społecznie użytecznego. Jednocześnie skutkiem tak obranej orientacji działania instytucji „jest równoczesna optymalizacja realizowanych zadań, w którą jest ona zaangażowana oraz jej własna transformacja jako podmiotu” (Marynowicz-Hetka 2019, s. 135–138). Współtworzenie optymalnych form wsparcia osób z niepełnosprawnościami uwalnia energię poszukiwania, projektowania, ulepszania rozwiązań z ich aktywnym i twórczym udziałem. Jednocześnie aktywność konceptualna instytucji publicznej w ramach racjonalności komunikacyjnej pomaga ludziom wzmacniać sprawcze poczucie „bycia w mieście” i „bycia z miastem”, a także doświadczać „bycia u siebie” w mieście z innymi.

Na zakończenie powyższej części rozważań warto wskazać, że działania w polu odbudowy kondycji życiowej osób z niepełnosprawnościami wyrastają z wyobraźni dialogu i troski miasta o ich sprawczą aktywność, która twórczo rezonuje. W warunkach miasta uważnego na potrzeby osób nieuprzywilejowanych łatwiej o wzmocnienia emancypacyjnych zdolności człowieka w ramach działań komunikacyjnych. To znaczący zwrot w stronę postrzegania osób z niepełnosprawnościami jako ekspertów z doświadczeniem życiowym i współtwórców czułego na potrzeby mieszkańców oblicza miasta. Wówczas możliwe jest projektowanie wsparcia na rzecz mieszkańców i z ich udziałem w ramach warsztatów dialogu, podczas których rozważane są sprawy umniejszonej kondycji życiowej osób nieuprzywilejowanych i projektowane są nowe rozwiązania. Taka orientacja w polu działań komunikacyjnych pozwala na budowanie w mieście „rozmaitych *modi co-vivendi* jako sposobów ujmowania społecznie podzielanego życia (współżycia), którego postaci są wzajemnie akceptowane” (Mendel 2015, s. 15), prowadząc do poprawy kondycji życiowej mieszkańców. Na drodze działań komunikacyjnych, praktykowania dialogu przez



mieszkańców miasta, w tym przedstawiciele organizacji społecznych, podmiotów gospodarczych, samorządu lokalnego i instytucji publicznych, odsłania się szeroka perspektywa budowania różnorodnych warsztatów dialogu.

### Warsztaty dialogu

Miasto uważne na kondycję życiową swoich mieszkańców podejmuje „wyzwanie rozwoju sztuki myślenia dialogicznego, tworzenia czynnej kultury dialogu w organicznym procesie budowania osobowego i wspólnotowego” (Czyżewski 2020, s. 75). W takim ujęciu kluczowe jest wypracowywanie edukacyjnej architektury miasta, możliwość dialogu z mieszkańcami na temat ich trosk i radości, problemów i wyzwań. Jest to ważna kwestia dla wielu mieszkańców, w tym ludzi z doświadczeniem niepełnosprawności, którzy pozostają na marginesie spraw wspólnoty miejskiej i postrzegani są często jako ubodzy biorcy instytucjonalnych, społecznych usług wsparcia lub zbędna reszta, pomijana, marginalizowana społecznie. W myśleniu o wspieraniu osób z niepełnosprawnościami warto podkreślić, za Jolantą Brach-Czainą, że „prawdziwie dokuczliwe i nie dające się odpędzić problemy nie są pytaniami o przyczyny istnienia czegoś bądź nieistnienia. Wiążą się z koniecznością uporania się z istnieniem własnym, które zasługuje zaledwie na miano owego *raczej*. Raczej istniejemy” (Brach-Czaina 2018, s. 99–100).

Wyzwaniem rozwojowym w kontekście doświadczania życia osób z doświadczeniem niepełnosprawności w miejskiej wspólnotie lokalnej pozostaje opuszczenie horyzontu „raczej” na rzecz budowania przez nich pełni obecności w mieście. Doświadczenie istnienia w pełni swoich uzdolnień i gotowości działania wymaga od mieszkańców, w tym dotkniętych niepełnosprawnością, wyjścia poza nakreślony format instytucjonalnego wsparcia oraz umniejszony horyzont istnienia „raczej”. To zwrot w stronę wspólnoty miejskiej i jej praktyk dialogu społecznego, w stronę obecności człowieka w tej wspólnotie w pełni własnych możliwości i aspiracji, w stronę budowania wspólnoty uczącej się.

Wspólnota ucząca się to mieszkańcy miejskiej społeczności lokalnej, dzielący wspólnie wartości godności, różnorodności, dialogu, solidarności, demokracji, którzy wyrażają uznanie dla każdego człowieka i jego miejsca w świecie, studiują i generują wiedzę z wybranych obszarów codzienności i dostępnych zasobów informacji z różnych dziedzin. Jednocześnie mieszkańcy takiej wspólnoty tworzą szerokie sieci współpracy edukacyjnej. Wspólnota ucząca się to wspólnota doświadczeń codzienności, w której ważne miejsce zajmuje uczenie się od innych osób, w tym dotkniętych niepełnosprawnością. Ważnymi architektami takiej wspólnoty są ludzie żywo zainteresowani i zaangażowani w budowanie warunków dla dobrego życia w mieście, uwzględniający złożoność potrzeb osób nieuprzywilejowanych. Jednocześnie znaczącą rolę pełni możliwość wymiany doświadczeń życiowych wśród mieszkańców i gotowość do przeprowadzenia debaty w zakresie jakości życia w mieście na forum publicznym. Dlatego głosy mieszkańców, którzy

mogą być traktowani jako eksperci, ponieważ posiadają w danym temacie wiedzę praktyczną, a także ich działania, służą mobilizowaniu zasobów edukacyjnych i kształtowaniu wspólnoty uczącej się. Szczególne znaczenie ma aktywność osób z doświadczeniem niepełnosprawności, ponieważ buduje świadomość społeczną mieszkańców w zakresie potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

We wspólnocie uczącej się szkoły, biblioteki publiczne, domy sąsiedzkie, centra aktywności lokalnej, instytucje kultury, galerie handlowe, kościoły, centra sportu, parki miejskie stanowią znakomite miejsca spotykania się i dialogu. Dlatego ważną rolę pełni praca edukacyjna, realizowana przez organizacje pozarządowe, grupy nieformalne z udziałem mieszkańców w powyższych miejscach konstruowania wiedzy społecznie użytecznej. „Działania edukacyjne, polegające na włączaniu nowych i/lub nieobecnych perspektyw, zabieranie głosu w sprawach ważnych z punktu widzenia pomijanych (przyp. J.R.) mniejszości” (Rudnicki 2016, s. 229) stanowią znaczący obszar dla rozwoju różnych koncepcji miejskich w zakresie budowania przyjaznych polityk publicznych „na rzecz” osób z niepełnosprawnościami i z ich udziałem. We wspólnocie lokalnej wrażliwej na potrzeby mieszkańców w działaniach edukacyjnych i projektowych biorą udział ludzie dobrej woli, mieszkańcy, aktywiści, badacze, praktycy zmian społecznych, a także decydenci lokalni, pracownicy różnych instytucji publicznych i kościołów. Jednocześnie w warunkach wspólnoty uczącej się następuje otwarcie „nowych dyskursów, nadawanie świadomości dotyczącej zachodzących zmian, stawianie wymagań, związanych z poszerzeniem własnej, obywatelskiej perspektywy” (Rudnicki 2016, s. 249). Zarazem jest to zwrot w stronę refleksyjnego, empatycznego podejścia do różnorodnego świata, w tym złożoności spraw związanych z postrzeganiem niepełnosprawności.

W rozważaniach należy podkreślić również, że lokalna wspólnota ucząca się jest żywotnie ważna i potrzebna dla odnowy życia w wymiarze jednostkowym, grupowym, a także wspólnotowym miasta. Otwarcie mieszkańców na różnorodne doświadczenia biograficzne innych współsąsiadów pobudza znacząco życie wspólnoty lokalnej. Kiedy człowiek odzyska inicjatywę w zakresie działań użytecznych dla innych mieszkańców wspólnoty lokalnej, wówczas nie pozostanie sam na uboczu spraw wspólnych (Illich 2010, s. 158), odgradzony od innych ludzi etykietą człowieka odmiennego, człowieka niepełnosprawnego.

W warunkach miasta uważnego na potrzeby osób z niepełnosprawnościami, w ramach działań komunikacyjnych rozważanych już we wcześniejszej części artykułu, zdecydowanie łatwiej tworzyć warsztaty dialogu na rzecz budowania „czułego miasta”. Warto podkreślić, że obecność wśród mieszkańców miasta ludzi z różnorodnym doświadczeniem życiowym, w tym niepełnosprawności daje możliwość tworzenia i konstruowania wiedzy społecznie użytecznej, wyzwalającej z lęków, uprzedzeń, stereotypów. Na bazie zgromadzonych zasobów – ludzkich, jak również historii, wiedzy edukacyjnej, miejskich praktyk społecznych, doświadczeń instytucji publicznych, polityk publicznych, projektowych koncepcji

można rozwijać wspólnotę uczącą się. To w niej tkwi siła do budowania dialogu obywatelskiego i praktykowania działań we wspólnocie miejskiej.

Wsluchując się uważnie w głosy różnych mieszkańców, podczas dyskusji społecznych, słuchając ich historii życiowych, opinii, uwag, koncepcji działań, można budować nowe warsztaty dialogu, służące rozwojowi i transformacji form wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami, włączając ich perspektywę. Wyraz temu daje społeczność Buenos Aires, gdzie blisko od 30 lat działa Radio La Colifata. Tworzą je pacjenci i kadra szpitala psychiatrycznego El Borda w Buenos Aires (Hospital Interdisciplinario Psicoasistencial José Tiburcio Borda). Emitowane jest z tego szpitala dla wszystkich mieszkańców miasta. Alfredo Olivera, twórca Radio La Colifata, wyjaśnia, iż „radio nie tylko jako audycja, ale przede wszystkim jako miejsce «słuchania», jako okazja do «wysłuchania» pytania, które mówi. Radio nie tylko jako miejsce na «słowo», radio jako «cisza» również, która pozwala przemawiać ciału społecznemu”<sup>1</sup>. Tym samym swoiście milczący mieszkańcy, zredukowani dotąd do swojego własnego, wydzielonego w przestrzeni publicznej miejsca szpitalnego, przekraczają to miejsce i poszukują spotkania z mieszkańcami na falach radiowych oraz w otwartej przestrzeni publicznej wspólnoty miejskiej. To niezwykle ważne w kontekście budowania wspólnoty uczącej się, czulej na potrzeby osób doświadczonych problemami zdrowotnymi, społecznymi.

W tym miejscu należy podkreślić, że nie tyle potrzebne, ile wręcz konieczne jest kreowanie przestrzeni publicznej, w której budowana jest wspólnota ucząca się w ramach warsztatów dialogu. Taka wspólnota staje się sprzymierzeńcem każdego mieszkańca, który wymaga zrozumienia, współdziałania i wsparcia na drodze doświadczania „bycia w mieście” jako „bycia z miastem”. Należy dodać, że transformacja dotychczasowych, sformatowanych instytucjonalnie form wsparcia osób z niepełnosprawnościami w perspektywie troski o przyjazne warunki odnowy ich życia pomaga również rozwijać praktyki społeczne na rzecz budowania witalnej *communitas*, otwartej na wszystkich bez wyjątków mieszkańców. Martin Heidegger wyjaśnia, że „istotą budowania jest, że daje ono mieszkać. Ta istota dokonuje się przez wznoszenie miejsc za pomocą spajania ich przestrzeni” (Michalski 2011, s. 207). I dodaje, że „tylko wtedy, gdy jesteśmy zdolni do mieszkania, możemy budować” (Michalski 2011, s. 209). Jednocześnie Heidegger zaprasza do „uczenia się zamieszkiwania” na bazie myślenia i budowania, pochodzących „z warsztatu długiego doświadczenia i nieustannej praktyki” (Michalski 2011, s. 209). Ta praktyka rozwija się refleksyjnie i twórczo właśnie w warunkach miejskiej wspólnoty uczącej się.

W ramach transformacji form wsparcia na rzecz mieszkańców konieczna jest także transformacja instytucji kultury, szczególnie muzeów, tak pręźnie powstających w Polsce (Zabłocka-Kos 2013; Omilanowska 2015). W powyższym kontekście rozwój muzeów można odczytywać w polu działań komunikacyjnych. Wówczas

---

1 Dostępny na: <https://lacolifata.com.ar/historia-reconocimientos/> (dostęp 20.12.2021).

instytucja ta kształtuje środowisko „uczące się”, tworzące kompetencje społeczne, kulturowe, obywatelskie.

Andrzej Rottermund dodaje, że zmienia się podejście instytucji muzealnej do publiczności (Rottermund 2010, s. 15–17). Powstają różne formy warsztatów dialogu. Współcześnie „zadaniem muzeum nie jest już jedynie produkowanie i przekazywanie wiedzy, ale raczej zapewnienie przestrzeni sprzyjającej jej wymianie między odwiedzającymi a muzealnikami” (Nieroba 2019, s. 107). Zwłaszcza sprawa dostępności kultury dla osób z niepełnosprawnościami koncentruje uwagę wielu placówek muzealnych na włączania tych osób w multisensoryczne formy odczytywania kultury.

Zatem można postrzegać „muzeum jako przede wszystkim miejsce relacji społecznych, przy czym owe relacje mogą dotyczyć nie tylko ludzi, ale także obcowania z samą przestrzenią, działaniami, czy koncepcjami. To przestrzeń autonomii odczuwania i myślenia, lecz również emocji, przeżywania i doznań zmieniających, postrzeganie innych oraz siebie w relacji z innymi. Muzea to miejsca komunikacji. Odgrywają znaczącą rolę społeczną we włączaniu wszystkich podmiotów w interakcje pozwalające zrozumieć innych ludzi” (Bogunia-Borowska 2021, s. 182).

Muzea, które wychodzą poza schematy uprzywilejowujące<sup>2</sup> wybrane grupy w dostępie do oferty, stanowią konkretny przykład warsztatów dialogu na mapie miasta. Jednym z wielu tego typu instytucji kultury jest Państwowe Muzeum Dotykowe „Homer” w Ankonie (Museo Tattile Statale Omero). To miejsce, gdzie można dotykać eksponaty i mile widziane jest prowadzenie dyskusji podczas zwiedzania. Placówka otwarta jest na potrzeby osób z ograniczeniami narządu wzroku. Została stworzona przez Daniela i Aldo Grassini, parę niewidomych małżonków, żywo pragnących obcować z kulturą. We współpracy z ludźmi dobrej woli zbudowali oni muzeum, gdzie w przygotowanych salach wystawienniczych prezentowane są rzeźby renesansowe i współczesne, autentyczne obiekty archeologiczne, ikony włoskiego designu, modele architektoniczne słynnych budowli. Zwiedzanie może odbywać się z użyciem elektronicznego przewodnika, który umożliwi osobom niewidomym samodzielne poruszanie się po muzeum i dostęp do potrzebnych informacji. Jednocześnie ta dynamicznie rozwijająca się placówka muzealna funkcjonuje jako muzeum państwowe od 2002 roku i jest zarządzana przez komitet składający się z przedstawicieli Ministerstwa Kultury, gminy Ankona oraz Włoskiego Związku Niewidomych (Grassini 2021, s. 21).

W odniesieniu do powyższego, Małgorzata Bogunia-Borowska wskazuje, że „oferta muzeum jest skierowana do osób, dla których dominującym zmysłem poznania jest dotyk, jednak mogą z niego korzystać wszyscy, którzy pragną doświadczyć piękna dzieł sztuki poprzez dotyk. Muzeum prowadzi także szeroką

---

2 „Kultura wizualna preferuje tych, którzy są wyposażeni w sprawny narząd wzroku, natomiast deprecjonuje tych, którzy są pozbawieni możliwości posługiwania się tym zmysłem” (Bogunia-Borowska 2021, s. 184).

działalność edukacyjną, wystawienniczą, zajmuje się kolekcjonowaniem sztuki współczesnej, multisensorycznej i międzykulturowej” (Bogunia-Borowska 2021, s. 185). Muzeum „Homer” w Ankonie, jako placówka otwarta na wszelkich odbiorców, bez względu na ograniczenia prowadzi także działania dokumentujące wszelkie prace naukowe w zakresie dostępności kultury dla osób z niepełnosprawnościami oraz działania edukacyjne, w tym konferencje, szkolenia i kursy dla różnych instytucji kulturalnych w kraju i za granicą.

W wypracowanej ofercie muzeum dostrzec można znaczący wkład w transformację wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Kształtując warunki dla obcowania z dziełami sztuki dla wszystkich chętnych, muzeum w Ankonie zarazem animuje debatę publiczną o demokratyzacji placówek muzealnych i dostępności do nich, o kulturowej i społecznej roli tych instytucji. Ważną kwestią jest orientacja działań placówek muzealnych, zaangażowanie ich w problemy, wyzwania i aktualne tematy podejmowane w społeczeństwie (Lis 2019, s. 88). To ważny kierunek działań muzeum na rzecz osób nieuprzywilejowanych, włączania wszystkich obywateli do życia kulturowego miasta. Wybrane przykłady wskazują, że kreowanie warunków do uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym mieszkańców pozwala budować sieci warsztatów dialogu, służące odnowie wsparcia na rzecz osób niepełnosprawnych oraz z ich udziałem.

W zakończeniu tej części artykułu warto podkreślić, że rozwijana w miejskich przestrzeniach publicznych, instytucjach kultury sztuka myślenia dialogicznego, tworzenia czynnej kultury dialogu pozwala mieszkańcom na budowanie prężnej kondycji życia w wymiarze osobowym i wspólnotowym. Znakomitym wyrazem tego są wysiłki projektowania miejskiego wsparcia „na rzecz” i „z udziałem” osób z niepełnosprawnościami. Projektowanie oznacza wspólne doświadczenie pracy na rzecz współmieszkańców i z ich aktywnym udziałem w ramach spraw ważnych szczególnie dla codziennego życia w mieście. Zarazem prace projektowe skoncentrowane na spotkaniu ludzi ze sobą obejmują odwagę myślenia i działania, komunikowanie się, konceptualizowanie, prototypowanie, ocenianie, doskonalenie, wdrażanie, odnawianie wypracowanych rozwiązań, z troską o poprawę jakości życia ludzkiego. Ten niezakończony wysiłek pozwala uznać potrzeby mieszkańców za sprawę kluczową dla budowania miasta czułego i uczącego się.

Budowanie warunków dla odnowy kondycji ludzkiej w warunkach umniejszenia, uznanie potrzeb widzialności i słyszalności w przestrzeni publicznej mieszkańców nieuprzywilejowanych wymaga organizacji warsztatów dialogu w mieście. Nie są to fasadowe modele działań, koncentrujące się na przygotowywaniu wniosków o przyznanie środków finansowych, nie są konsultacyjnymi radami młodzieży, rodziny, seniora, tworzonymi na potrzeby koniunktury politycznej, konsultacjami społecznymi, sformatowanymi formalnoprawnie, odpowiedzią na potrzebę opracowania dokumentów strategicznych gminy i realizację przez nią polityk publicznych. Budowanie warsztatów dialogu to zorganizowany, autentyczny i konsekwentny wysiłek poszukiwania rozwiązań codziennych problemów w ramach pracy procesowej,

multidyscyplinarnej, międzysektorowej, z uwzględnieniem niepowodzeń i braku konsensusu maskującego złożoność spraw. Zdolność do uznania odmiennych punktów widzenia i potrzeb doświadczania życia w różnych wymiarach codzienności pozwala mieszkańcom naukę współdziałania dla dobra wspólnego.

Jednocześnie warsztaty dialogu to ważne w mieście miejsca praktykowania dialogu. To swoiste stoły spotkań – różnorodne w formie, sposób na budowanie tego, co wspólne, tworzenie czułego miasta otwartego na radości i troski mieszkańców. Warsztaty dialogu to rekonfigurowane platformy projektowych poszukiwań optymalnych rozwiązań, stanowiących odpowiedź na rozmaite problemy mieszkańców, z jakimi muszą się oni mierzyć. To zarazem ulokowane w przyjaznych przestrzeniach miasta miejsca stacjonarne oraz platformy komunikacji elektronicznej. Te zróżnicowane sposoby na dialog z mieszkańcami miasta mają być wyjściem do każdej grupy społecznej. Ukazują przedstawicieli samorządu, którzy są gotowi do budowania wspólnoty, troszczą się o dialog obywatelski, są zainteresowani wypracowywaniem innowacji społecznych. Chcą też dzielić się swoją wiedzą i poszukują nowych form działania w sprawach ważnych dla mieszkańców.

Zróżnicowane formy warsztatów dialogu służą przebudowie lub rozbudowie form wsparcia „na rzecz” osób z niepełnosprawnościami i „z ich udziałem”.

### Podsumowanie

Na podstawie powyższych rozważań można wskazać, że w warunkach uczącej się wspólnoty miejskiej możliwe jest kształtowanie architektury dialogu społecznego. Dokonuje się to poprzez organizację warsztatów dialogu, podczas których mieszkańcy spotykają się ze sobą i rozważają sprawy dla nich ważne. Szczególnie w mieście otwartym na wymianę poglądów, doświadczeń życiowych „wspólnota myśli lokalnej uczy, generując wiedzę, kształtując postawy, dyspozycje do określonych zachowań. Ludzie uczą się wówczas nie tylko „od siebie”, lecz „od” i „z” miasta, miasta, operującego wiedzą samowystarczalną i pożytkującą efekt synergii, powstający „pomiędzy” komunikacyjnymi przepływami” (Mendel 2017, s. 71).

W mieście „czułym” na potrzeby mieszkańców, w ramach organizowania różnorodnych w formie warsztatów dialogu, możliwe jest projektowanie rozwiązań służących odnowie umniejszonej kondycji życiowej osób z niepełnosprawnościami. Jednocześnie takie działania łagodzą trudności życiowe, dostosowują infrastrukturę miejską do potrzeb opisywanej grupy osób oraz transformują instytucje publiczne. Mieszkańcy i architekci wspólnoty uczącej się zasilają zaś zasoby wiedzy miejskiej o praktyki partycypacyjne i transformacyjne. Na tym polu aktywności społecznej dostrzec można czułe oblicze miasta, w którym możliwe jest budowanie społeczności stwarzającej szanse wszystkim na budowanie swojego miejsca w świecie. Społeczności te można określić jako „dar bycia razem” w domu (Rose 2019, s. 307). Realizacja wizji czulej i otwartej wspólnoty miejskiej, gotowej rozwijać dialog z osobami doświadczonymi niepełnosprawnością, odkrywać ich potencjały,

służy poprawie jakości życia mieszkańców i praktykowaniu solidarności społecznej. Wciąż potrzeba nam takich postaw w miastach. Dlatego „przed nami wyzwanie rozwoju sztuki myślenia dialogicznego, tworzenia czynnej kultury dialogu w organicznym procesie budowania osobowego i wspólnotowego, w procesie długiego trwania” (Czyżewski 2020, s. 75).

Wobec powyższego, wspólnota zaangażowanych mieszkańców może aktywnie promować i wspierać kreowanie warunków rozwoju podmiotowości i sprawczości we wspólnocie miejskiej. Pierre Rosanvallon wskazuje, iż „udzielić głosu, uczynić widocznymi to właśnie pomóc jednostkom, aby się zmobilizowały, aby stawiały opór istniejącemu porządkowi i lepiej kierowały swoim życiem. To także pomóc im ogarnąć ich życie, zebrać je w sensowną relację i wpisać się w zbiorową historię. Wyjść z cienia i anonimowości to móc wpisać własne życie w zbiorową opowieść, potwierdzić swoją wyjątkowość i jednocześnie odkryć siebie jako uczestnika wspólnoty doświadczeń, złączyć swoje «ja» z «my», a zarazem odnaleźć godność i zdolność działania” (Rosanvallon 2016, s. 19–20). Takie właśnie działania w polu praktyk społecznych warto rozwijać na gruncie doświadczania dialogu z mieszkańcami współczesnych miast, w tym projektując wsparcie „na rzecz” osób z niepełnosprawnościami i z ich udziałem.

### Bibliografia

- Arendt H. (2010). *Kondycja ludzka*. Warszawa: Fundacja Alatheia.
- Barbier J.M. (2016). *Kultury działania i podzielane sposoby organizacji konstrukcji sensu*. „Nauki o Wychowaniu. Studia interdyscyplinarne”, nr 2 (3), s. 14–46.
- Belzyt J., Doroszuk J., Woynarowska A. (2015). *Doświadczenia niepełnosprawności w przestrzeni spotkania*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Bogunia-Borowska M. (2021). *Widzialność w zawieszeniu. Wystawa dla wizualnie uprzywilejowanych – analiza Niewidzialnej wystawy*. „Kultura Współczesna”, nr 3, s. 181–194.
- Brach-Czaina J. (2018). *Szczeliny istnienia*. Warszawa: Wydawnictwo Dowody na Istnienie.
- Czyżewski K. (2020). *W stronę Xenopolis*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Grassini A. (2021). *Muzeum dotykowe w Ankonie. Historia pewnej idei*. „Kultura współczesna”, nr 3, s. 14–29.
- Illich I. (2010). *Odszkolnić społeczeństwo*. Warszawa: Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, s. 158.
- Kapuściński R. (2006). *Ten Inny*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Kosiska M. (2021). *Kulturowa edukacja włączająca*. „Kultura Współczesna”, nr 3, s. 90–108.
- Kwaśnica R. (1987). *Dwie racjonalności. Od filozofii sensu ku pedagogice ogólnej*. Wrocław: IKN ODN.
- Lis B. (2019). *Zwrot ku publiczności? Audeinece development jako próba uspołecznienia instytucji kultury*. „Kultura Współczesna”, nr 2 (105), s. 76–90.
- Magris C. (2019). *O demokracji, pamięci i Europie Środkowej*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.

- Marynowicz-Hetka E. (2019). *Pedagogika społeczna. Pojmowanie aktywności w polu praktyki*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Mendel M. (red). (2015). *Miasto jak wspólny pokój. Gdańskie modi co-vivendi*. Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Instytut Kultury Miejskiej.
- Mendel M. (2017). *Pedagogika miejsca wspólnego. Miasto i szkoła*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Michalski K. (2011). *Zrozumieć przemijanie*. Warszawa: Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego.
- Moravánszky A., (2013). *Postrzeganie przestrzeni*, tłum. Żukrowska A. „Autoportret. Pismo o Dobrej Przestrzeni”, nr 41 (2), s. 10–24.
- Nieroba E. (2019). *Muzeum jako przestrzeń dialogu. O koncepcji zwrotu edukacyjnego w muzeum*. „Kultura Współczesna”, nr 2 (105), s. 106–115.
- Omilanowska M. (2015). *Form Fellows Freedom. Architektura dla kultury w Polsce 2000+*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Rosanvallon P. (2016). *Parlament niewidocznych*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Rose J.F.P. (2019). *Dobrze nastrojone miasto*. Kraków: Wydawnictwo Karakter.
- Rottermund A. (2010). *Muzeum w procesie przemian*. W: *Muzeum – przestrzeń otwarta?* Rottermund A. (red.). Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, Narodowe Centrum Kultury.
- Rudnicki P. (2016). *Pedagogie małych działań. Krytyczne studium alternatyw edukacyjnych*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Sadowy K., Happach M. (2015). *Przestrzeń publiczna jako wyzwanie społeczne*. „Autoportret. Pismo o Dobrej Przestrzeni”, nr 51 (4), s. 86–92.
- Sławek T. (2013). *Być z przestrzenią*. „Autoportret. Pismo o Dobrej Przestrzeni”, nr 41 (2), s. 4–9.
- Snyder T. (2017). *O tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Środa M. (2020). *Obcy, inny, wykluczony*. Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Tischner J. (2006). *Filozofia dramatu*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Tischner J. (2017). *Inny. Eseje o spotkaniu*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Tokarczuk O. (2020). *Czuły narrator*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Zabłocka-Kos A. (2013). *Więcej intelektu, mniej emocji. W poszukiwaniu równowagi narracji w muzeach historycznych w Polsce*. „HERITO”, nr 13 (4), s. 82–99.

## DESIGNING SUPPORT FOR PEOPLE WITH DISABILITIES IN THE PERSPECTIVE OF COMMUNICATION ACTIVITIES. TOWARDS MUNICIPAL DIALOGUE WORKSHOPS

**Abstract:** People with disabilities stay in separate areas of social life, often without the conditions to be at home in the city. At the same time, the lack of visibility of people with disabilities in public space is a challenge for the modern city. Therefore, as part of designing



various forms of support for people with challenges, a significant role should be assigned to communication activities. The text indicated that in a city that supports people with disabilities, it is easier to strengthen the emancipatory abilities of these people through communication activities. The agreement gives meaning to the communication activity and in this sense selected dialogue workshops were presented. These activities are the core strength of the development of various forms of support for people with challenges and participatory practices of residents who get to know cities. The article presents reflections on the support of people with disabilities in the perspective of their efficient actions and creative activities in the city. It was emphasized that in the conditions of a learning community, a city sensitive to the needs of its residents, as part of building various dialogue workshops, it is possible to design solutions in the city to transform the diminished life condition of people with disabilities.

**Keywords:** stranger, communication, dialogue workshops, tenderness, learning community.

